

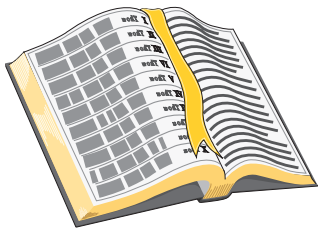
PARAFIA MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ w JÓZEFOWIE

Biuletyn Parafialny nr 11 (739)

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

14.03.2010

CZYTANIA LITURGICZNE



PIERWSZE CZYTANIE Joz 5,9a.10-12

Naród wybrany obchodzi pierwszą Paschę w ziemi obiecanej

Czytanie z Księgi Jozuego

Pan rzekł do Jozuego: 'Dziś zrzuciłem z was hańbę egipską'. Rozłożyli się obozem synowie Izraela w Gilgal i tam obchodzili Paschę czterdnastego dnia miesiąca wieczorem, na równinie Jerycha. Następnego dnia Paschy jedli z plonu tej krainy, chleby prażone i kłosa prażone tego samego dnia. Manna ustała następnego dnia, gdy zaczęli jeść plon tej ziemi. Nie mieli już więcej synowie Izraela manny, lecz żywili się tego roku z plonów ziemi Kanaan. Oto Słowo Boże.

DRUGIE CZYTANIE 2 Kor 5,17-21

Bóg pojednał nas z sobą w Chrystusie

Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania. Tak więc

w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą. Oto Słowo Boże.

EWANGELIA Łk 15,1-3.11-32

Przypowieść o synu marnotrawnym

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: „Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi”. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: »Ojcie, daj mi część majątku, która na mnie przypada«. Podzielili więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zebrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przstał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, które jadały świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: »Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcie, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników«. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył

się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: »Ojcie, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem«. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: »Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścien na rękę i sandały na nogi. Przeprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się«. I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to znaczy. Ten mu rzekł: »Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego«. Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: »Oto tyle lat ci służy i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlecia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę«. Lecz on mu odpowiedział: »Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się«. Oto słowo Pańskie.

Czytania mszalne:

Pn Iz 65,17-21 Ps 30 J 4,43-54 / **Wt** Ez 47,1-9.12 Ps 46 J 5,1-3a.5-16 / **Śr** Iz 49,8-15 Ps 145 J 5,17-30 / **Cz** Wj 32,7-14 Ps 106 J 5,31-47 / **Pt** 2 Sm 7,4-5a.12-14a.16 Ps 19 Rz 4,13.16-18.22 Mt 1,16.18-21.24a **So** Jr 11,18-20 Ps 7 J 7,40-53 / **Ndż** Iz 43,16-21 Ps 126 Flp 3,8-14 J 8,1-11

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Porządek niedzielnych Mszy św. w kościele:

7.00, 8.30, 10.00-dla młodzieży, 11.30-dla dzieci, 13.00, 18.00.

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do soboty w godzinach: 9.00-10.45 oraz od 16.00-17.45. Telefon do kancelarii 789-21-05.

Słuchamy:

RADIO MARYJA na fali 89,1 FM
RADIO ŚWIĘTY JÓZEF na fali 96,5 FM
RADIO WARSZAWA na fali 106,2 FM

Intencje mszalne od 14.03. do 21.03.2010 r.

Niedziela 14.03. – 4 Niedziela W. Postu

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (**Gr. 14**).

+ Władysławę Szymczak (**Gr. 14**).

+ Alojzego Szewczyka (14 r. śm.) oraz jego rodziców Juliannę i Piotra.

8:30 + Zofię i Jana Soszyńskich.

10:00 + Tadeusza (8 r. śm.) i Jadwigę Przywózkich, Kazimierza i Ewę Cicheckich.

11:30 O bł. Boże i opiekę MB dla Matyldy Smolińskiej w 80 urodziny oraz dla cr.

13:00 Dz.-bł. w 50 r. urodzin Wiesława Orkiszka z pr. o bł. Boże i potrzebne łaski dla jubilatów i cr.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII – Za Parafian

18:00 + Zdzisława Frankowskiego (6 r. śm.) i cr. Frankowskich.

Poniedziałek 15.03.

6:30

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (**Gr. 15**).

7:00 + Władysławę Szymczak (**Gr. 15**).

7:00 + Mariana Kasprzaka (1 r. śm.)

8:30 Dz.-bł. Małżonków z okazji urodzin oraz ich dzieci z prośbą o bł. Boże i opiekę MB.

18:00 + Józefa i Helenę Pawłowskich, Stefanię, Stanisława, Kazimierza, Sabinę Nojszewskich, Helenę, Szczepana i Ewę Pawłowskich.

Wtorek 16.03.

6:30 + Bronisławę Julię Błogowską (mies. po śm.)

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (**Gr. 16**).

7:00 + Władysławę Szymczak (**Gr. 16**).

7:00 + Barbarę Czerwińską.

7:00 + Henrykę Leśniewską.

8:30 + Jerzego Michalskiego (mies. po śm.).

18:00 + Józefa, cr. Chudków, Matyków i Szerszeni.

Środa 17.03.

6:30 + Zofię Nowińską (1 r. śm.)

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (**Gr. 17**).

7:00 + Władysławę Szymczak (**Gr. 17**).

7:00 + Włodzimierza Miłodrowskiego (7 r. śm.)

8:30 + Cecylię i Zbigniewa Dąbrowskich.

18:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy

+ Lidię Ornat (14 r. śm.), + Jana Kaczorka. + Krystynę Dubaj (mies. po pog.). + Leokadię Markowicz (mies. po pog.). + Alojzego Winieckiego (3 r. śm.). + Irenę Malinowską.

Czwartek 18.03.

6:30

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (**Gr. 18**).

7:00 + Władysławę Szymczak (**Gr. 18**).

7:00 + Marię (14 r. śm.) i Witolda Gawryjolków, Janinę Pytel.

7:00 + Krystynę Kowalską.

8:30 + Józefę Kozłowską.

18:00 + Jerzego (32 r. śm.) i cr. Korzeniowskich.

Piątek 19.03.

6:30

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków

(Gr. 19).

7:00 + Władysławę Szymczak (Gr. 19).

7:00 + Józefą i cr. Denków.

7:00 + Juliannę i Franciszka Maśniaków, Henryka Parzyszka, Zygmunta Szymańskiego, Kazimierza Jobdę (11 r. śm.).

8:30 + Józefę oraz w int. dz.-bł. W 70 r. urodzin Henryki.

18:00 + Józefa Szuchnika i jego rodziców.

Sobota 20.03.

6:30 + Bohdana Pileckiego (2 mies. po śm.).

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (Gr. 20).

7:00 + Władysławę Szymczak (Gr. 20).

7:00 + Józefa Bazylczyka.

7:00 + Zbigniewa Chejaka, jego rodziców Feliksa i Anne oraz Henryka i Michalinę Józwiaków.

8:30 + Józefę i Stanisława Boguckich.

11:00 Bierzmowanie

18:00 + Kazimierza Stalkę (23 r. śm.), cr. Stalków i Maćkiewiczów.

Niedziela 21.03. – 5 Niedziela Wielkiego Postu

7:00 + Stanisławę i Bolesława Bylinków (Gr. 21).

+ Władysławę Szymczak (Gr. 21).

+ Helenę i Józefa Andrzejczaków.

8:30 + Helenę (r. śm.) i Piotra Hładuń

10:00 + Mariannę, Andrzeja, Bolesława, Janinę, Jadwigę, Józefa, Anastazję i Danusię z rodz. Dragów i Charchułów.

11:30 + Mieczysława Sierpińskiego (10 r. śm.) i Marię Sierpińską.

13:00 Za Parafian

15:00 *Msza wg mszału Jana XXIII* – o bł. dla Benka (im.), Jasia (r. chrztu) i cr.

18:00 + Stanisława Jaronia 96 r. śm.), Janinę i Aleksandra Orzełowskich, Mariannę Kasperską.

Ogłoszenia duszpasterskie 14.03.2010.

IV Niedziela W. Postu

♦Przed nami kolejny tydzień, w którym możemy wziąć udział nabożeństwach wielkopostnych. W piątki jest odprawiana Droga Krzyżowa o godz. 17.00 i 19.00, a w niedziele o godz. 17.00 Gorzkie Żale. Włączmy się w to wspólnotowe rozważanie męki naszego Pana.

♦W piątek, 19 marca, przypada uroczystość świętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Patrona Kościoła. W 1870 roku papież Pius IX ogłosił świętego Józefa patronem Kościoła powszechnego i rodzin chrześcijańskich. Podczas Mszy Świętej przez wstawiennictwo Opiekuna Najświętszej Rodziny będziemy się modlić za mężów i ojców z naszej wspólnoty parafialnej i o godne wypełnianie przez

nich swojego powołania. Kiedy wokół tyle trudności, codziennych kłopotów, niepewności z powodu braku pracy i środków do godnego życia, warto zwracać się o pomoc do świętego Józefa nie tylko w dniu Jego święta, ale także w każdy wtorek szczególnie Jemu poświęcony. Święty Józef jest też patronem dobrej śmierci. Według tradycji odszedł z tego świata w ramionach samego Pana Jezusa. Jego wstawiennictwo będziemy zatem polecać wszystkim konających. Z racji Uroczystości w tym dniu nie obowiązuje post.

♦W związku z uroczystością od 10 marca rozpoczęliśmy Nowennę do św. Józefa. Odmawiamy ją codziennie przed Mszą św. wieczorną.

♦Natomiast w najbliższą sobotę **20 marca 2010 roku o godz.11:00** w naszym kościele **abp Henryk Hoser, Biskup Warszawsko-Praski odprawi uroczystą Msza Świętą** podczas której udzieli Sakramentu Bierzmowania oraz **pobłogosławi figurę Jezusa i Józefa**. Serdecznie zapraszamy na tę uroczystość wszystkich mieszkańców Józefowa i Przyjaciół. Prosimy o obecność pocztów sztandarowych.

♦Jak ogłaszaliśmy Wielki Post jest czasem świadczenia miłosierdzia. Dzisiaj przed kościołem spotkamy przedstawicieli Forum Chrześcijańskiego i Grupy Charytatywnej, którzy będą zbierać fundusze na paczki świąteczne dla rodzin potrzebujących z naszego miasta. Za tydzień zaś spotkamy się z polskim kapłanem pracującym na Ukrainie. Będzie głosił słowo Boże i zbierał ofiary na potrzeby misji na wschodzie.

"ODNALAZŁ SIĘ"

Jest to niewątpliwie jeden z najpiękniejszych fragmentów całej Biblii i w ogóle literatury. W zasadzie tekst ten nie ma żadnych precedensów w całych dziejach ludzkiej twórczości, a jeśli się nam z czymś kojarzy, to na pewno ten kojarzony tekst jest inspirowany tą przypowieścią. Tekst ten musi mieć boskie pochodzenie, gdyż żaden człowiek poza Wcielonym Bogiem nie byłby zdolny czegoś takiego wymyśleć. W miłosierdziu ojca jest bowiem zawarta wolność i miłość na miarę boskiej wszechmocy, a nie ludzkiej małoduszności. Ludzkie myślenie i odruchy reprezentuje brat syna marnotrawnego, natomiast ich ojciec to obraz Boga.

Co jest najbardziej charakterystyczne dla tej przypowieści, to całkowicie zaskakująca i nieprzewidziana reakcja ojca. Wszystkiego

moglibyśmy się spodziewać, tylko nie tego! Nawet mamy wiele słusznych argumentów przeciwko takiemu postępowaniu: że rozzu-chwała, że uczy nieodpowiedzialności, że jest niesprawiedliwe i krzywdzące wobec starszego, porządnego syna. Według naszych ludzkich pojęć i myślenia, są to argumenty słuszne. Ale myślenie i sposoby działania Bożego są inne.

Na szczęście inne! Albowiem wszyscy, choć może w różnym stopniu, przypominamy tego marnotrawnego syna i wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu, potrzebujemy Bożego miłosierdzia. Niech nam się nie wydaje, że jesteśmy w sytuacji tego porządnego syna i że wszystko należy nam się samo przez się! To jest chyba największe nieporozumienie ludzkiego myślenia i pomyłka w ocenie samych siebie.

Bierze się ona chyba stąd, że próbujemy mierzyć grzech naszą ludzką, prawniczo-sądową miarą, przeliczając go na konkretne szkody, przekroczone paragrafy przykazań, zmarnowane pieniądze. Jednakże grzech to nie jest sprawa nadużyć w buchalterii, lecz zranionej miłości Boga! Co było największym bólem ojca: stracone pieniądze czy lekceważenie i zawód, jaki sprawił lekkomyślny syn? Straty materialne czy tęsknota i troska o ukochane dziecko? Do Boga trzeba zawsze przykładac miarę miłości, a nie naszych ludzkich kalkulacji i wymiernej sprawiedliwości typu: „oko za oko”. Taką postawę przyjął starszy syn.

Być może powodem, dla którego bardziej jesteśmy skłonni stanąć po jego stronie i jego rozumieć jest to, że chyba bardziej utożsamiamy się z nim, niż z tym młodszym. Uważamy, że jesteśmy w porządku, że z wszystkiego się rozliczyliśmy, nic nie zmarnowaliśmy, nikogo nie zabiliśmy, no, co najwyżej wymawia się te imiona święte czy zaklnie, ewentualnie zje kiełbasę w piątek. Jesteśmy porządni i Bóg powinien stanąć po naszej stronie, a nie zajmować się tymi wszystkimi grzesznikami. Do czarta z nimi! Kary na nich nie ma, oby z piekła nie wyszli! Przebaczyć im? Nigdy!

Czy nie za pochopnie potępiamy innych i nie za łatwo stawiamy się po stronie zbawionych? Czy nie za szybko powołujemy się na nasze rzekome zasługi i wyglądamy nagrody? Czyż nie lepiej byłoby jednak zrezygnować ze swoich wątpliwych atutów, a zdać się na miłość i miłosierdzie Boga? Co jest pewniejsze: moje skromne oszczędności czy nieskończone skarby Boga, bogatego w miłosierdzie? Co daje większe szanse na wieczność: moja „porządność” czy miłość Boga? Na czym mogę bardziej polegać: na swojej bezgrzeszności czy na przebaczeniu Ojcowskiego serca? Co rokuje większe nadzieje?

Ks. Mariusz Pohl